

W Terminalu LNG szykuj BAT na komary

Spółka Polskie LNG, która jest właścicielem i operatorem terminalu skroplonego gazu ziemnego wypowiada wojnę uciążliwym krwio pijcom. Broń jest ekologiczna. To nietoperze, których powinno się pojawić w winograjach. Spółka Polskie LNG zakupiła kilkadziesiąt budek dla tych pożytecznych ssaków. W porozumieniu z najwybitniejszymi chiropterologami (czyli naukowcami zajmującymi się badaniem nietoperzy) zawieszono je wzdłuż tras wytyczonych w okolicy terenów sprzyjających namnażaniu si owadów w prawobrzeżnej części miasta. To pierwszy etap akcji „BAT na komary”, którą zainicjowało Polskie LNG w tym roku.

Według badań, prowadzonych przez spółkę Polskie LNG, w winograjach stwierdzono zimowanie 6 z 26 gatunków nietoperzy występujących w Polsce. To Nocek duży (Myotis myotis), Nocek rudy (Myotis daubentonii), Nocek (Natterera Myotis nattereri), Nocek łydkowłosy (Myotis dasycneme), Karlik malutki (Pipistrellus pipistrellus), Gacek brunatny (Plecotus auritus).

- Umieszczenie budek dla nietoperzy to przykład działania pro-rodowiskowego – podkreśla Michał Szklarski, specjalista ds. ochrony środowiska w spółce Polskie LNG. – Przyniesie wymierne korzyści mieszkańcom, bez szkody dla środowiska a jednocześnie edukuje społeczność do zmiany sposobu myślenia o nietoperzach.

Te latające ssaki to naturalny wróg uciążliwych insektów. „Współpraca” z nietoperzami pozwala na znaczne zredukowanie użycia toksycznych chemicznych środków owadobójczych, które mogą być szkodliwe również dla pszczoł i motyli.

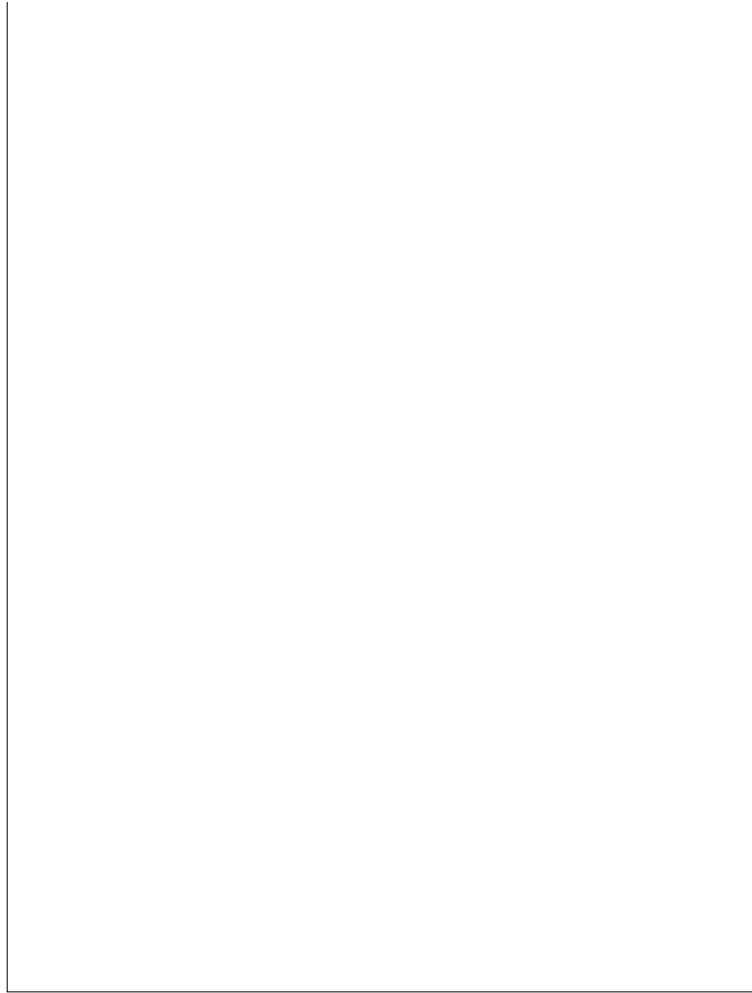
Przypomnijmy, że jeden nietoperz może spożyć 10 tysięcy owadów w ciągu jednej nocy, z czego połowa to mogą być komary.

- Nietoperz to wspaniały myśliwy, który uwielbia polować na komary. Dlatego postanowiliśmy go zaprosić na polowanie w pobliżu Terminalu LNG. Montaż wspomnianych budek z pewnością spowoduje, że przędzących się do nich nietoperzy si do nich sprowadzi, a może nawet zamieszka z rodzinami – dodaje Michał Szklarski.

Jednocześnie specjalista zachęca mieszkańców do zakupu podobnych budek. W okolicy można również powiesić „domki” dla jaskółek i jerzyków.

- Im więcej naturalnych wrogów krwio pijców, tym lepiej – podkreśla Piotr Piwowarczyk, dyrektor Muzeum Obrony Wybrzeża w Fortcie Gerharda, na terenie którego też zawieszono kilka budek. – Organoleptycznie możemy potwierdzić, że każdy nowy gacek, to ulga dla załogi fortu i odwiedzających nasz obiekt turystów.

Kolejny etap projektu „BAT na komary” za kilka tygodni. Spółka planuje zorganizować interaktywne zajęcia dla dzieci i młodzieży z udziałem naukowców i miłośników nietoperzy.



[<- Wstecz do: Aktualno ci](#)